

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa E.K.

przeciwko W. Mieszkania Sp. z o.o.

o wynagrodzenie za pracę, ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 października 2016 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt VII Pa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi
Okręgowemu w W..**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 3 marca 2016 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w W. z 23 listopada 2015 r. i sprawę przekazał temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo E.K. przeciwko W. Mieszkania Sp. z o.o. w W. o wynagrodzenie za pracę i ustalenie. Ustalił, że powódka była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na stanowisku radcy prawnego przez Centrum Gospodarowania [...] w W. (późniejsza nazwa Zarząd [...]). W dniu 2

lutego 2004 r. Zarząd [...] zawarł z powódką umowę dotyczącą wypłaty dodatkowego wynagrodzenia radcy prawnego z tytułu kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych na jego rzecz. W umowie tej wskazano, że z zasądzonej kwoty Zarząd [...] wypłaci radcy prawnemu 83% kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych na jego rzecz lub przyznanych w ugodzie, postępowaniu polubownym lub w postępowaniu egzekucyjnym w terminie 14 dni od ich wyegzekwowania od strony przeciwnej i wpływu na rachunek pracodawcy. Z dniem 1 lipca 2010 r. stroną stosunku pracy powódki w trybie art. 23¹ k.p. stała się spółka W. Mieszkania Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Spółka ta nie zawarła z powódką umowy dotyczącej dodatkowego wynagrodzenia radcy prawnego. Zatrudnienie powódki ustało 31 marca 2012 r. Pozwana spółka, na wniosek powódki, wypłaciła jej koszty zastępstwa procesowego i egzekucyjnego wyegzekwowane w czerwcu, lipcu i październiku 2014 r. oraz w styczniu 2015 r. stanowiące 65% łącznej sumy kosztów. Powódka żądała zasądzenia wyższej kwoty stanowiącej równowartość 83% tych kosztów, tj. kwoty 9.110,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że całokształt okoliczności faktycznych ma charakter bezsporny. Uznał, że w zakresie, w jakim powódka żądała ustalenia stosunku pracy z powołaniem się na przejście zakładu pracy w trybie art. 23¹ k.p. na pozwaną z dniem 1 lipca 2010 r. powództwo polegało oddaleniu ze względu na brak interesu prawnego. Sąd uznał, dalej, że z treści art. 23¹ § 1 k.p. wynika, że na nowego pracodawcę przechodzą obowiązki związane ze stosunkiem pracy, zaś nie staje się on stroną umów cywilnoprawnych, które łączyły poprzedniego pracodawcę z przejmowanym pracownikiem. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące cywilnoprawnego charakteru umowy o dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego w jednostce sfery budżetowej (wyroki z 4 listopada 2008 r., I PK 70/08 oraz z 6 lipca 2011 r., II PK 17/11), odnotowując jednocześnie odmienne stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w wyroku z 15 listopada 2013 r., III PK 4/13, które ocenił jako niezrozumiałe, Sąd Rejonowy stwierdził, że stosunek prawny, który łączył powódkę z Zarządem [...] miał charakter cywilnoprawny. W związku z tym nie doszło do przeniesienia prawa i obowiązku wynikających z tego stosunku na pozwaną. W konsekwencji oddalił

powództwo, przyjmując, że brak jest podstaw prawnych do zapłaty na rzecz powódki przez pozwaną kwoty stanowiącej równowartość 83% kosztów.

Sąd Okręgowy, uwzględniając apelację powódki, wskazał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ nie przeprowadził postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do prawidłowego ustalenia podstawy rozstrzygnięcia, przedwcześnie uznając, że powódce co do zasady nie przysługuje dochodzone roszczenie o wynagrodzenie, w związku z czym zaniechał zbadania zasadności zarzutów pozwanej co do samego istnienia wierzytelności i jej wysokości. Stwierdził, że całokształt okoliczności faktycznych w sprawie nie był niesporny między stronami. Oceniał, że w tej sprawie uzasadnione jest uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ponieważ postępowanie dowodowe może na tyle zmienić obraz stanu faktycznego oraz materialną podstawę powództwa, że prawomocne rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji byłoby w rzeczywistości pierwszym rozstrzygnięciem sprawy. Sąd Okręgowy wskazał, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 15 listopada 2013 r., III PK 4/13, zgodnie z którym umowa określająca wysokość wynagrodzenia dodatkowego przysługującego radcy prawnemu zatrudnionemu w państwowej jednostce sfery budżetowej nie jest umową cywilnoprawną w rozumieniu art. 1 k.c., a umową prawa pracy. Stwierdził, że analizowana umowa częściowo określa prawo pracownika do dodatkowego wynagrodzenia wynikającego ze stosunku pracy, przy czym prawo to określa tylko w części dotyczącej wysokości świadczenia należnego pracownikowi, zaś sam obowiązek świadczenia wynika z art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych. Sąd Okręgowy stwierdził, że jeżeli między zasadzeniem na rzecz pracodawcy kosztów zastępstwa procesowego a ściąganiem ich od przeciwnika ustało zatrudnienie radcy prawnego, to nie jest to przeszkoda do nabycia przez niego prawa do dodatkowego wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego. Odnosząc się do okoliczności tej sprawy, wskazał, że przejęcie przez pozwaną poprzedniego pracodawcy powódki w całości oznacza, że odpowiada ona za zobowiązania powstałe w czasie zatrudnienia powódki w Zarządzie [...], w tym wynikające z umowy z 2 lutego 2004 r. Oceniał, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia całego postępowania dowodowego, wskazując Sądowi Rejonowemu konieczność poczynienia ustaleń: w przedmiocie rozliczenia kosztów

zastępstwa procesowego przed sądami i organami egzekucyjnymi według listy tych spraw, jakie zostały zasądzone na rzecz strony, której pełnomocnikiem była powódka w spornym okresie; co do wysokości kosztów, które zostały wypłacone powódce, oraz wysokości kosztów, co do których pozwana zalega z wypłatą oraz od jakiej daty; a także wyjaśnienia kwestii, czy powódka faktycznie dochodziła roszczenia art. 189 k.p.c.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zaskarżyła pozwana, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu zażaleniowym.

W uzasadnieniu zażalenia argumentowała, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania orzeczenia, a powódka zgodnie z art. 6 k.c. winna słuszność swojego roszczenia w zakresie dochodzonej wysokości udowodnić. W przypadku, gdy strona nie udowodniła roszczenia co do kwoty, to i tak Sąd odwoławczy winien wydać wyrok oddalający. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarżąca podkreśliła, że przewidziane w art. 386 § 4 k.p.c. wyjątki od zasady apelacji pełnej muszą być wykładane ściśle, a zatem jedynie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości uzasadnia uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. Przesłanki tej nie wypełnia konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w przeważającej części. Skarżąca podkreśliła, że brak podstaw do uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania z uwagi na wady w postępowaniu dowodowym. Sąd pierwszej instancji przeprowadził wszystkie zawnioskowane dowody w sprawie, nie oddalił żadnych wniosków dowodowych powódki, która w toku całego postępowania działa przy pomocy pełnomocnika profesjonalnego. Zdaniem skarżącej Sąd pierwszej instancji bezspornie rozpoznał merytoryczne żądania powódki, a zatem rozpoznał istotę sprawy. Z kolei odmienna ocena prawna stanu faktycznego przez Sąd odwoławczy nie może być traktowana jako nierozpoznanie istoty sprawy. Skarżąca podkreśliła, że stan faktyczny w sprawie nie wymagał ustalenia, wynikał z przedłożonych dokumentów, które nie były w toku postępowania kwestionowane, a również w apelacji nie podniesiono zarzutu wadliwego ustalenia stanu faktycznego. Ponadto,

że stanu nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie uzasadniają wszelkie inne wady rozstrzygnięcia dotyczące naruszenia prawa materialnego czy procesowego.

Powódka w odpowiedzi na zażalenie wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych. Uzasadniała, że uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji nastąpiło nie dlatego, że powódka naruszyła art. 6 k.c., ale na skutek nieprzeprowadzenia przez ten Sąd postępowania dowodowego i nie odniesienia się do określonej w pozwie o zapłatę wysokości roszczenia. Wskazała, że nie bez znaczenia jest też fakt, że Sąd pierwszej instancji zignorował wniosek dowodowy powódki i nie wyegzekwował od pozwanej wykazu spraw, które prowadziła oraz związanych z nimi kosztów zastępstwa procesowego i egzekucyjnego, dając wiarę, że pozwana takich danych nie posiada.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy podkreślić, że kognicja Sądu Najwyższego, jako sądu rozpoznającego zażalenie wniesione w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., jest ograniczona do dokonania oceny, czy istniała formalna, procesowa podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpatrując zażalenie, sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), bądź też, czy miała miejsce nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.) – por. postanowienia Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2015 r., II CZ 10/15, LEX nr 1711689; 18 marca 2015 r., I CZ 30/15, LEX nr 1683404; 2 kwietnia 2015 r., I CZ 34/15, LEX nr 1677127.

W ocenie Sądu Najwyższego w tej sprawie żadna z ww. przesłanek nie wystąpiła.

Braki w postępowaniu dowodowym wskazane w końcowym fragmencie uzasadnienia zaskarżonego wyroku a dotyczące ustaleń w przedmiocie wysokości dochodzonego roszczenia nie uzasadniają, a wręcz wykluczają, zaistnienie

przesłanki konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Należy zauważyć, że powódka żądała zasądzenia określonej kwoty z tytułu dodatkowego wynagrodzenia przysługującego radcy prawnemu z tytułu kosztów zastępstwa sądowego od podmiotu, z którym nie zawarła umowy w sprawie dodatkowego wynagrodzenia radcy prawnego, a który nabył zakład pracy, gdzie była zatrudniona od pracodawcy, z którym taką umowę zawarła. Z rozważań Sądu Okręgowego wynika, że rozstrzygnięcie sprawy wymagało ustalenia podstawy prawnej żądania powódki wobec pozwanej spółki, a następnie wysokości należnego jej wynagrodzenia. Z czego wynika, że ustalenia dotyczące wysokości dochodzonego wynagrodzenia nie wyczerpywały całości ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powołanie się przez Sąd Okręgowy na efektywne zapewnienie konstytucyjnego prawa do sądu oraz zasadę bezpośredniości nie uzasadnia odstąpienia od jednoznacznie sformułowanej w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanki rozstrzygnięcia kasatoryjnego, jaką jest konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Należy podkreślić, że konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości zachodzi jedynie wtedy, gdy merytoryczne rozpoznanie sporu przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia przez ten sąd całego postępowania dowodowego. Podstawa do uchylenia wyroku nie zachodzi natomiast w sytuacji, gdy konieczne jest jedynie uzupełnienie braków postępowania dowodowego w określonej kwestii lub przeprowadzenie dowodów, które sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pominął. W takim przypadku sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, obowiązany jest na podstawie art. 382 k.p.c. uzupełnić postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 marca 2016 r., II CZ 1/16, LEX nr 2023434 oraz powołane tam orzeczenia).

W ocenie Sądu Najwyższego błędne okazało się również stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na poprzestaniu przez sąd pierwszej instancji na błędnym przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (brak legitymacji, prekluzja, przedawnienie, potrącenie, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle)

materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2012 r., II UZ 49/12, LEX nr 1619787 oraz powołane tam orzeczenia). Nierozpoznanie istoty sprawy nie występuje natomiast w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2 oraz powołane tam orzecznictwo).

Uwzględniając powyższe rozumienie nierozpoznanie istoty sprawy przy ocenie zaskarżonego wyroku, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie zostało oparte na takiej negatywnej przesłance niweczącej lub hamującej, ale wynikało z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok, orzekając o kosztach postępowania zażaleniowego na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.